

KURIER POLSKI

ROK VII (1951)

Piątek, 29 czerwca

Nr 178 (2031)

NAUKA W SŁUŻBIE NARODU, BUDUJĄCEGO SOCJALIZM

I Kongres Nauki Polskiej

zmobilizuje uczonych do walki o postęp i pokój na całym świecie

WARSZAWA (PAP). PROF. JAN DEMBOWSKI, PRZEWODNICZĄCY KOMITETU WYKONAWCZEGO PIERWSZEGO KONGRESU NAUKI POLSKIEJ UDZIELIŁ PRZEDSTAWICIELOWI PAP WYWIADU NA TEMAT ROZPOCZYNAJĄCEGO W DNIU 29 BM. OBRADY PIERWSZEGO KONGRESU NAUKI POLSKIEJ.

— Jakże znaczenie — zdaniem Pana Profesora — ma zwołanie I Kongresu Nauki Polskiej!

— I Kongres Nauki Polskiej jest niezwykle doniosłym wydarzeniem w życiu naszego narodu i budzi najwyższe zainteresowanie nie tylko naukowców, ale i najszerzych warstw całego społeczeństwa. W życiu bowiem narodu

Ostatnie przygotowania do Kongresu Nauki Polskiej

WARSZAWA (PAP). W szybkim tempie kończą się przygotowania do I Kongresu Nauki Polskiej. Wszystkie sekcje i podsekcje Kongresu ukończyły już prace.

Kończy się dekorowanie gmachu Politechniki, w którym obradować będzie Kongres. Z krąganków drugiego i trzeciego piętra wzdłuż ścian wspaniałej auli zwisają piękne draperie o barwach narodowych. Nad 3-skrzydłową trybuną zawieszono olbrzymiego Białego Orła. Po obu jego stronach — emblematy Kongresu.

Wokół auli na wysokości pierwszego piętra umieszczono wielkie portrety najwybitniejszych postępowych uczonych polskich.

W gmachu Politechniki dobiegają również końca prace przy organizowaniu czterech wystaw: postępowych tradycji nauki polskiego Oświecenia; wystawy postępowej myśli ekonomicznej w Polsce; wystawy wydawnictw naukowych w Polsce Ludowej oraz wystawy obrazującej udział nauki polskiej w służbie pokoju i postępu.

Międzynarodowy Klub Książki i Prasy uruchamia w gmachu Politechniki w czasie Kongresu specjalną czytelnikę prasy zagranicznej.



Piotr Podmajstrzy, majster działu snowalni w Zakładach Jedwabniczych Łódź-Południe, zastosował własnego pomysłu wyłącznik, który za pomocą skonstruowanej przezeń dźwigni bezpośrednio wyłącza prąd. Przy zastosowaniu tego usprawnienia uzyskuje się na każdym snowadle 70 proc. oszczędności energii elektrycznej.

Foto — CAF

polskiego, budującego socjalizm, rola nauki jest szczególnie doniosła gdyż współdziała ona efektywnie w kształtowaniu wszystkich dziedzin życia narodowego.

Właśnie I KNP na podstawie oceny dotychczasowego dorobku, na podstawie krytycznej analizy panujących u nas teorii i kierunków naukowych, ma wytyczyć nowe drogi rozwoju nauki polskiej, w oparciu o nowoczesną metodologię, ma przyspieszyć pełniejsze włączenie się naukowców do budownictwa socjalistycznego.

Uczni polscy, którzy brali udział w pracach przygotowawczych do Kongresu Nauki Polskiej, zdejają sobie sprawę ze swej nowej roli i odpowiedzialności wobec narodu. Szczególne znaczenie nadaje Kongresowi fakt, że w pracach jego biorą udział niemal wszyscy czynni pracownicy naukowcy.

— Jak ocenia Pan Profesor stan przygotowań do Kongresu!

— Wielokrotnie podkreślano poważną pracę przygotowawczą, wykonaną przez naukowców polskich przed Kongresem. W ciągu półtora roku odbyło się ponad 800 zebrań podsekcyjnych, przygotowano przeszło 1.200 referatów pomocniczych, odbyło się około 150 zjazdów ogólnokrajowych. Merytoryczne prace przygotowawcze zostały zakończone. Wszystkie sekcje i podsekcje przygotowały już na Kongres referaty, które będą przedmiotem obrad plenarnych i sekcyjnych.

— Jak wiadomo Kongres zajmie się sprawą utworzenia Polskiej Akademii Nauk. Jaki będzie charakter tej instytucji naukowej!

Sprawa powołania Polskiej Akademii Nauk jest poważnie zaawansowana i Kongres zajmie się jej statutem, zawierającym zasady organizacyjne. Powstająca Akademia będzie w naszym państwie instytucją nowego typu. Będzie to Akademia robocza, oparta na sieci Instytutów Naukowo-Badawczych. Jej zadaniem będzie polegać na prowadzeniu badań naukowych oraz w poważnym stopniu na współdziałaniu w organizowaniu całego życia naukowego w Polsce.

Należy spodziewać się, że nowa organizacja przyczyni się do pełniejszej realizacji zasady powiązania teorii naukowej z praktyką życia, przyspieszy pełniejsze włączenie się uczonych polskich do realizacji Planu 6-letniego, przyspieszy zbliżenie się przeważającej większości naukowców do metodologii marksistowskiej.

W zakończeniu wywiadu profesor Dembowski wyraził przekonanie, że I Kongres Nauki Polskiej, który będzie wielką manifestacją patriotyczną — wpłynie wybitnie na dalszy rozwój nauki, przyczyni się do pogłębienia pokojowej współpracy ze wszystkimi postępowymi uczonymi świata, a szczególnie z uczonymi Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, zmobilizuje naszych uczonych do walki o postęp i pokój na całym świecie.

Dalsze meldunki o przebiegu subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich

Masowy udział rzemiosła spełniającego swój patriotyczny obowiązek dla umocnienia pokoju

ŁÓDŹ (PAP). Niemal wszystkie zakłady pracy na terenie Łodzi zakończyły subskrypcję Pożyczki. Podsumowanie wyników subskrypcji odbywa się na specjalnych zebraniach i masówkach w fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach.

POZNAN (PAP). Rzemieślnicy z terenu Wielkopolski zgłaszając swój udział w Narodowej Pożyczce deklarują sumy niejednokrotnie dużo wyższe aniżeli przewidywają wskazania Zw. Izby Rzemieślniczych. Do tej pory listy

DELEGACJA Akademii Nauk ZSRR w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 28 bm. w godzinach południowych samolotem z Moskwy przybyła do Warszawy delegacja Akademii Nauk ZSRR na I Kongres Nauki Polskiej w składzie:

Aleksander Iwanowicz Oparin — członek rzeczywisty Akademii Nauk ZSRR, Chaczatur Sekrakowicz Kosztobajane — członek — korespondent Akademii Nauk ZSRR, Michał Fiedorowicz Subbotin — członek — korespondent Akademii Nauk ZSRR, Józef Zacharowicz Sztokalo — członek ze czystym Akademii Nauk ZSRR, Piotr Mikołajewicz Tretjakow — profesor.

Pogróżki W. Brytanii pod adresem Iranu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu że jak widać z doniesień dzienników irańskich, władze angielskie w dalszym ciągu grożą Iranowi. Dziennik „Ettelaat”, powołując się na informacje otrzymane przez prasę egipską z Damaszku donosi, że 15 dywizja angielska, znajdująca się w Transjordanii otrzymała rozkaz udania się przez terytorium Iraku do strefy zatoki perskiej.

22 lipca ruszy cementownia „Odra”

OPOLE (PAP). Pierwsza na Opolszczyźnie zainicjowała podjęcie zobowiązania budującego się giganta przemysłowego — cementowni „Odra” w Opolu. Piękny, nowowbudowany gmach robotniczego domu kultury, wypełniła po brzegi załoga.

Wśród okrzyków na cześć Polski Ludowej i przywódców klasy robotniczej monter Boris Izidor w imieniu brygady montażowej melduje o zobowiązaniu skręcenia o dwa tygodnie uruchomienia drugiego pieca obrotowego.

„7 dni, o które przyspieszymy montaż rozdzielni wysokiego napięcia niech będzie naszym wkładem w walce o pokój i potęgę ludowej Ojczyzny” — stwierdza elektryk monter Alfons Bednarz.

Twórczy entuzjazm pracy robotników cementowni pozwoli o 8 dni wcześniej uruchomić zakłady. 22 lipca ruszy „Odra” jeden z największych obiektów Planu 6-letniego.

Strajki w Belgii

BRUKSELA (PAP). W dniu 27 bm. rozpoczął się w Belgii strajk powszechny pracowników poczty, telegrafu i telefonów, w którym bierze udział 47 tysięcy osób.

Strajkujący domagają się podwyżki płac.

I KONGRES NAUKI POLSKIEJ



WARSZAWA · 29-VI — 2-VII · 1951

ONZ winna rozpatrzyć orędzie skierowane przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju

Komunikat służby informacyjnej Światowej Rady Pokoju

PRAGA (PAP). Służba Informacyjna Światowej Rady Pokoju ogłosiła komunikat następującej treści:

Przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie poinformował przedstawiciela ZSRR w Organizacji Narodów Zjednoczonych przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa J. Malika, że nie udzielono ani jednej z wizjardowych do USA, o które prosili członkowie delegacji wysyłanej przez Światową Radę Pokoju do ONZ. W związku z tym Joliot-Curie zwrócił się do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa J. Malika z prośbą o przyjęcie amerykańskich członków tej delegacji Paula Robesona i Uphausa, prze-

bywających w Stanach Zjednoczonych. Jednocześnie Joliot-Curie poprosił Robesona i Uphausa aby w ONZ odwieździł przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Malika, wykonując tym samym misję delegacji.

W myśl uchwały Światowej Rady Pokoju z dnia 25 lutego 1951 r. przyjętej w Berlinie, delegacja Światowej Rady Pokoju winna zażądać, ażeby ONZ:

1 rozpatrzyła poszczególne punkty orędzia do ONZ, skierowanego przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju i poszczególne rezolucje Światowej Rady Pokoju oraz zajął wobec nich stanowisko.

2 wróciła do roli wyznaczonej jej przez Kartę ONZ i stała się forum porozumienia między rządami, nie zaś narzędziem którejkolwiek panującej grupy.

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa J. Malik już 19 czerwca odpowiedział Joliot-Curie telegramem, w którym poinformował go, że gotów jest przyjąć delegację Światowej Rady Pokoju w okresie od 25 do 27 czerwca w Nowym Jorku. Joliot-Curie zawiadomił członków delegacji o zgodzie Malika na jej przyjęcie i poprosił, aby członkowie delegacji przebywający po Stanach Zjednoczonymi osobiście podjęli kroki w sprawie otrzymania wizjardowych do USA. Prócz tego Sekretariat Światowej Rady Pokoju zwrócił się do sekretarza stanu USA Achesona z prośbą, aby interwenował w celu jak najrychlejszego wystawienia wiz dla członków delegacji.

pożyczkowe podpisało przeszło 90 proc. rzemieślników.

*

OPOLE (PAP). Rzemieślnicy miasta i powiatu brzeskiego zakończyli całkowicie subskrypcję Pożyczki Narodowej.

W innych powiatach Opolszczyzny akcja subskrypcyjna wśród rzemieślników dobiega już końca. Tak np. w powiecie opolskim pożyczkę podpisało 98 proc. właścicieli warsztatów rzemieślniczych.

Elektrownia w Dychowie połączona z okręgami przemysłowymi zachodniej Polski

ZIELONA GÓRA (PAP). Oflama prace budowniczych największej w Polsce elektrowni wodnej w Dychowie przybliży szybko dzień uruchomienia

Wysoko ponad wieżochcikami drzew, na połączonych stalowych konstrukcjach, srebrzą się w słońcu linie wysokiego napięcia. Elektrownia w Dychowie została połączona z okręgami przemysłowymi zachodniej Polski linia o napięciu 100 tys. volt. Tym przewodem już za kilka tygodni popłynie energia elektryczna, która poruszy maszyny w setkach zakładów, da światło spółdzielniom produkcyjnym, osiedlom robotniczym, wsiom i miasteczkom.

Załoga Dychowa, która śladem bohaterów budowniczych kombinatu „Częstochowa” postanowiła przedterminowo uruchomić pierwszy turbozespoł, szybkimi krokami zbliża się do zrealizowania swego szczytnego zobowiązania.

W olbrzymiej hali turbin wre gorączkowa praca.

Montaż elektrycznych urządzeń regulacyjnych turbozespołu — to skomplikowane i niezwykle precyzyjne prace, prowadzone przy współpracy radzieckich specjalistów.

Nowy podsekretarz stanu

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował ob. Stanisława Ochabę, dotychczasowego wiceprzewodniczącego Woj. Rady Narodowej w Krakowie podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego.

Wiceminister Gromyko przyjął amb. Kirka

MOSKWA (PAP) Dnia 27 czerwca ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Kirk został na własną prośbę przyjęty przez wiceministra spraw zagranicznych ZSRR Gromykę.

Ambasador Kirk zwrócił się do wiceministra Gromyki z prośbą o udzielenie wyjaśnienia, w sprawie końcowych ustępów przemówienia przedstawiciela Związku Radzieckiego w ONZ Jakuba Malika, z 23 czerwca, dotyczących kwestii koreańskiej. Wiceminister Gromyko udzielił ambasadorowi Kirkowi odpowiednich wyjaśnień na postawione pytania.

Na apel huty „Kościszko” maszy pracujące podejmują gremialnie Czyn Lipcowy

Szeroką falą płyną zobowiązania

klasy robotniczej dla uczczenia święta wyzwolenia narodu polskiego

WARSZAWA (PAP). Do Czynu Lipcowego przystąpiła załoga Pruszkowskich Zakładów imienia „1 Maja”, która na wiosnę br. rzuciła hasło o uczczeniu czynem produkcyjnym święta mas pracujących.

W wyniku złożonych zobowiązań indywidualnych i zespołowych cała załoga jedynomyślnie postanowiła o 6 dni przyspieszyć wykonanie planu produkcyjnego na lipiec.

GDANSK (PAP). Długotrwale owocną przyjęli stocznicy gdańscy wielokrotnie przodownika pracy, obecnie przewodniczącemu rady wydziałowej działu wyposażenia okrętów, ob. Gregorzycy, który na masowce całej załogi — w imieniu załogi — zgłosił zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 22 lipca. Załoga wydziału budowy okrętów postanowiła m. in. skrócić o dwa dni prace przy budowie dwóch drobnicowców i przekazać je robotnikom wyposażenia okrętów już w dniu 13 lipca.

WARSZAWA (PAP). „Za przykładem huty „Kościszko” dzień 22 lipca uczymy tak, jak przystało na budowniczych MDM” — tymi słowami sekretarz Rady Zakładowej MDM Ryszard Małeckie otworzył zebranie załogi. Podał zobowiązania budowniczych nowej Warszawy.

Małżonkowie Joliot-Curie wśród budowniczych Nowej Huty

KRAKÓW (PAP). Niezwykle serdecznie i z radością witani budowniczymi i mieszkańcami Nowej Huty przybyłych do nich — z okazji pobytu w Krakowie — uczonych światowej sławy i nieustraszonego bojownika o pokój małżonkowie Joliot-Curie.

Prof. Joliot-Curie przemawiając do tysiącnych rzesz robotników powiedział m. in., że wielkim szczęściem jest dla niego znaleźć się wśród budowniczych Nowej Huty, gdyż sam, zanim rozpoczął pracę naukową pod kierunkiem Marii Curie-Skłodowskiej, pracował w jednej z hut.

Prof. Joliot-Curie mówił następnie o ciężkich warunkach pracy robotników w ustroju kapitalistycznym. Mówca podkreślił, że w walce o lepszą przyszłość klasy robotniczej dodawał mu sił bohaterki przykład robotników Związku Radzieckiego i wiara w ostateczne zwycięstwo słusznej sprawy.

„Mam głęboką wiarę, że tak jak wy zwyciężyliście tak i my zwyciężymy”. Jako uczony pracuje według dewizy: „wszystko dla nauki — nauka dla ludzi”.

Sport

I LIGA

Rozegrane wczoraj mecze piłkarskie o mistrzostwo I Ligi przyniosły następujące wyniki:

ŁKS Włocławek — Budowlani Chorzów 0:1 (0:0).

Kolejarz Warszawa — CWKS 3:0.

Spoza wzgórz wysunął się motocykl, a za nim jadące szybko samochody. Przejechali odosłonięty odcinek drogi i znikli za garbem następnej wyniosłości. Nieomal jednocześnie nadleciał samolot. Jak pocisk wypadł ze słonecznego blasku, zanurzył się za grzebieniem lasu, ostrzelał samochody, wyprysł na niebo zawodząc silnikami i znów zaatakował ze słońcem.

— Gasić ogień!

Mysliwiec zatoczył koło i pochyliwszy się na skrzydło odleciał na wschód. Z lasu wysunęła się mgiełka dymu.

— Jakże miał znaki?

— Wiadomo! Amerykańskie! — odpowiedział Gałandzki.

— Raczej angielskie.

— Może rosyjskie?

Popatrzyli na mnie zdziwieni.

— Jaki był, taki był. Zrobił swoje i poleciał. Patrzenie! Daleko na drodze pojawił się motocykl i kilku biegających piechurów..

Zjedliśmy przypaloną owsiankę i ruszyliśmy w dalszą drogę.

— Zanocujemy w szalasie! — powtarzał aż do znudzenia Poczekaj ilekroć znaleźliśmy się na wysokości, z której można było oglądać wciąż bardzo daleki domek.

Po kilku godzinach uciążliwego marszu skrótami wydostaliśmy się na równinę. Droga biegła prosto, opierając się na ciemnej linii drzew przesłaniających szosę. Dalej ciągnęły nowe pasma, pokryte lasem i otoczone przedzą mgły.

— O świecie pomaszujemy do szosy. Przy szalasie na pewno jest studnia.

Nie podejmowałem rozmowy. Z trudem ciągnąłem oboląte nogi. Zbliżaliśmy się do rozwalonego domu. Wiazania dachu połamane, odarte z dachówek, w ścianie wyrwa, na podwórzu lej i okopcone mury budynków gospodarskich.

Tomasz szedł pierwszy, na końcu Poldek.

Dzięki podjętym zobowiązaniom budowniczym MDM uczczą Święto Manifestu Lipcowego przedterminowym oddaniem do użytku do 20 lipca — bloku 1d, do 22 lipca — bloku 2a.

Ciężkie straty ponoszą agresorzy w Korei

PEKIN (PAP). W komunikacie na 28 czerwca ogłoszonym w Phenianie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosiło, że na poszczególne odcinkach frontu oddziały Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi prowadzą walki o znaczeniu lokalnym i zadają wojskom interwencji amerykańsko-angielskiej i armii Ilymnanowskiej ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

Wyrok w procesie Groesza i współpracowników

BUDAPEST (PAP). Budapesztański trybunał karny ogłosił w czwartek następujący wyrok w sprawie Groesza i 8 współpracowników.

Główny oskarżony Józef Groesz — 15 lat więzienia za kierowanie organizacją, zmierzającą do obalenia demokratycznego ustroju państwowego, dokonywania na szkodę państwa spekulacji walutowych, zbrodnie antyludowe, jak również udzielanie pomocy w ucieczkach za granicę.

Dr Pál Rozsik — 10 lat więzienia za przynależność do organizacji zmierzającej do obalenia demokratycznego ustroju państwowego, Endre Farkas — 8 lat więzienia.

Vendel Endrey — 14 lat więzienia za przynależność do organizacji zmierzającej do obalenia demokratycznego ustroju państwowego, szpiegostwa na rzecz obcego mocarstwa, dokonywania na szkodę państwa spekulacji walutowych oraz udzielanie pomocy w ucieczkach za granicę.

Gyula Hagyo-Kovacs — 13 lat więzienia za zbrodnie antyludowe, przynależność do organizacji zmierzającej do obalenia demokratycznego ustroju państwowego oraz dokonywanie na szkodę państwa spekulacji walutowej i spekulacji na wyższe cen.

Islyvan Csejlar — 10 lat więzienia za zbrodnie antyludowe, ukrywanie broni, dokonywanie na szkodę państwa spekulacji walutowych, udzielanie pomocy w ucieczkach za granicę i fałszowanie dokumentów.

Oskarżony Ferenc Vezer uznany został winnym popełnienia zbrodni zabójstwa i podlegania do tej zbrodni, za co skazany został na karę śmierci.

W stosunku do wszystkich oskarżonych orzeczono utratę praw publicznych i honorowych na okres lat 10 i przepadek całego mienia.

Z uwagi na to, że oskarżony dr Ala-

Ogółem do 30 sierpnia oddadzą do użytku przed terminem 596 izb mieszkalnych.

KATOWICE (PAP). Górnicy śląscy z dumą włączają się do Czynu Lipcowego. Podejmująca Czyn Lipcowy załoga kopalni „Pstrowski” zadokumentowała swoją ofiarę zobowiązaniem wydobycia 4.800 ponadplanowych ton węgla.

STARACHOWICE (PAP). Na wieść o apelu bohaterskiej załogi huty „Kościszko”, we wszystkich wydziałach starachowickiej fabryki samochodów ciężarowych robotnicy radzili nad swoim i możliwościami produkcyjnymi, nad swoim Czynem Lipcowym. Trzy ponadplanowe samochody — to tylko część zobowiązań podjętych przez załogę produkującą „Star-20”. Do 22 lipca da ona ponadto dodatkowe ilości piast przednich i tylnych i setki innych części samochodowych.

Jos Pongracz zdradził tajemnicę wojskową sąd uznał swą niekompetencję i postanowił przekazać jego sprawę właściwemu sądowi wojskowemu. Sąd postanowił również, że sprawa oskarżonego Laszlo Hevey'a rozpatrywana będzie oddzielnie, ponieważ działalność oskarżonego była tak ściśle związana z działalnością wojskową tej grupy spiskowców, że sąd nie zdołał ustalić, czy oskarżony pełnił w tej grupie rolę kierowniczą, czy też pomocniczą. Prokurator oświadczył, że odwołuje się od wyroku w stosunku do oskarżonych skazanych na kary pozbawienia wolności. Obroncy zapowiedzieli apelację.

Publiczne podziękowanie dla Ministerstwa Zdrowia NRD

Prof. dr Tadeusz Hilarowicz (Łódź) nadesłał nam następujące pismo z prośbą o wydrukowanie:

„W okresie nawiązywania stosunków wymiany i pomocy kulturalnej między Rzeczypospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną poczuwam się do obowiązku podania do wiadomości publicznej społeczeństwa polskiego faktu następującego:

Podczas powstania warszawskiego w sierpniu 1944 r. spałtył mi się wszystkie pamiętki osobiste i rodzinne, a m. in. wszystkie prace mego śp. brata dr. Henryka Hilarowicza, profesora chirurgii na Uniwersytecie Łwowskim. Przed kilkoma miesiącami odniosłem się za pośrednictwem sekretarza generalnego Zrzeszenia Prawników Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr. Hilidy Neumann (którą poznałem w czasie jej wizyty w Warszawie i w Łodzi z okazji zjazdu Zrzeszenia Prawników Polskich) do Ministerstwa Pracy i Zdro-

Stalinowską Nagrodę Pokoju wręczono H. Johnsonowi

MOSKWA (PAP). Dnia 27 czerwca odbyła się na Kremlu uroczystość wręczenia znawanemu angielskiemu działaczowi społecznemu i bojownikowi o pokój, dziekanowi katedry Canterbury Hewlettowi Johnsonowi Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „za utrwalenie pokoju między narodami”. Akta wręczenia laureatowi dyplomu i złotego medalu z wizerunkiem Józefa Stalina dokonał przewodniczący komitetu nagród, członek Akademii Nauk ZSRR — Skobielcyn.

Składając H. Johnsonowi powinszowania z okazji przyznania mu nagrody, Skobielcyn powiedział m. in.:

„Swą niezmierną, wieloletnią działalnością na rzecz rozszerzenia i umocnienia ruchu obrońców pokoju w Anglii i w innych krajach, swoją owocną pracą w charakterze członka Światowej Rady Pokoju, zasłużył pan w pełni na zaszczytne miano jednego z czołowych bojowników o szczęście ludzkości. Niech ten podniosły akt wręczenia międzynarodowej nagrody, noszącej imię wielkiego obrońcy pokoju na całym świecie — Józefa Stalina, przyczyni się do dalszego zważania sił narodów wokół o Irwały pokój”.

„Dziękując za przyznanie nagrody i za powinszowania, Hewlett Johnson oświadczył:

„Otrzymałem nagrodę, której wartości dla mnie nie potrafię wskazać słowami! Nagroda ta jest awżwana z imieniem Stalina — największego człowieka i największego bojownika o pokój.

Jestem głęboko wzruszony za okazanie mi tak wysokiego zaszczytu. Nie czuję się godnym przyjęcia tej nagrody, gdyby nie świadomość, że otrzymuję ją w imieniu wielu tysięcy bojowników o pokój, przesładowanych i karanych za ich bohaterskie wysiłki uratowania świata od nowej wojny”.

„Pokój” — to słowo cenione w

Związku Radzieckim. „Pokój” — to słowo

zakazane w USA.

Przed 2.000 lat uszyliśmy wezwanie do pokoju i braterstwa całej ludzkości. Wezwanie to rozległo się po całej ziemi; od wschodu na zachód. Uszyliśmy je z ust tego, którego imię my, chrześcijanie, nosimy.

Nadejście dzień, gdy ludzie na Zachodzie zrozumieją istotę wydarzeń. Wówczas i my będziemy spokojnie i szybko kroczyć po drodze ku nowemu pokójowi, nowemu życiu, ramię przy ramieniu z wami i ze wszystkimi narodami, które wy reprezentujemy.

Dzieci jadą na wczasy

Ponad milion dzieci i młodzieży oczekują przygotowane punkty kolonijne, półkolonie i dziecińce.

Olbrzymia armia fachowych kierowników i wychowawców zaopiekują się młodymi wczasowiczami; odciążając zwłaszcza w dziecińcach wiele rodzicielskich rąk do pracy żniwnej.

Troska Polskiej Ludowej, wyrażona w olbrzymich dotacjach pieniężnych na wczasy dziecięce, w szerokim i dokładnym przygotowaniu kadry wychowawczych i technicznych, dała już poważne rezultaty w poprawie zdrowia dorastających pokoleń.

Poza zapewnionym racjonalnym wycieczkami, przedwidziano wycieczki, gry i sport, zajęcia artystyczne i pracę społecznie użyteczną. Dziś wiadomo powszechnie, że bezczynne wylegiwanie się nie jest wycieczką, a jałową otepiającą nudą, przeciw której młodzież słusznie jest buntuje.

Ze spokojem i ufnością mogą rodzice oddać swe dzieci pod opiekę fachowych wychowawców na okres 4 tygodni, ponieważ Polska Ludowa otacza swe pokolenie dorastające szczególną opieką.

Opieki takiej nie dała i dać nie mogła Polska kapitalistyczna. Nie dają jej również inne państwa kapitalistyczne, a oficjalne źródła Komisji ONZ stwierdzają, że 80 milionów dzieci robotników — bezrobotnych jest skazanych na skrajną nędzę i śmierć głodową, że w krajach tych zmusza się dzieci do pracy zarobkowej za nędznym wynagrodzeniem, a o wczasach dla dzieci robotników nie ma mowy.

W krajach gdzie nędza mas pracujących dochodzi do ostatnich granic, matki sprzedają dzieci. Zjawisko to występuje nawet w Anglii a kwitnie w Japonii.

Wstrząsające w swej wymowie są cyfry, mówiące o śmiertelności dzieci w krajach kolonialnych. Według statyki połowa dzieci w Indiach umiera w wieku do lat 15, a w koloniach Afryki połowa dzieci nie dożywa 5 roku życia.

Kraje kapitalistyczne nie szczerzą jednak olbrzymich sum na tony pocisków, tysiące czołgów i dział oraz śmiercionośnych bomb.

„Nie dopuścimy do wojny”, „pokój dla naszych dzieci” rozbzmiewają coraz donośniej hasła obozu pokoju, zapowiadając i tym nieszczęśliwym dzieciom i ich krajom lepsze jutro, radesne i szczęśliwe — jak dzieciom ZSRR i krajów Demokracji Ludowej. Sem

Stanisław Zieliński

OSTATNIE OGNIE

POWIEŚĆ 29

Oberwali, no, no? Dostali w samo sedno! — odezwał się Gałandzki.

Machnąłem ręką. Nieszczęście obcych kwituje się zwykle stwierdzeniem faktu, nie wzruszeniem.

— Co za cudowny widok! Poczekaj postawił walizkę i wskazał na zachód. Słońce zsunęło się za falistą linię wzgórz i rozpalilo ognie na szczytach. Wydawało się, że lasy płyną ogarnięte pożarem.

Niemcy pojawili się nagle! Wynurzyli się niespodziewanie spoza otaczającego dom sadu. Szli gęsiego. Hełmy i broń polyskiwały w ostatnich promieniach słońca. To nie byli uciekinierzy z białymi opakami! To byli ci, o których mówił Byczotupski!

Kierowany nawykami tropionej przez lata zwierzyny rzuciłem się do drzwi domu. Z malej sieni wbiegłem za Tomaszem do pokoju.

Przykucnęliśmy w trójkę pod oknem. Izba pusta, ani stołka. Futryna okna wyrwana podmuchem. Na podłodze szkło i gruz.

Widzieli? Nie widzieli? Niemcy szli spokojnie. Byli tak blisko, że rozróżniałem brudne, zarośnięte twarze, krótkie kurtki pancernych grenadierów i długie bluzki piechurów. Gałandzki łykał ślinę. Tomasz dyszał jak pies przed suką. Niemcy spoglądali na dom, ale nie zatrzymywali się. Przemarsz trwał długo. Wydawało mi się, że mija nas cała dywizja. Na końcu kompanii rosyjscy jeńcy w jaskrawych zielonych ubraniach ciągnęli dwukołowe biedki. Za nimi Niemcy z maszynowymi pistoletami w rękę. Przeszli. Słońce świeci im w plecy. Mienią się duże litery „SU” w wymalowane czerwona farbą na plecach jeńców.

* Sowieci Union

Odetchnąłem. Zanim zdążyłem powiedzieć „no, narzeczcie poszli w diabły!”, posłyszałem ledwie uchwytny szelest za ścianą. W sąsiedniej izbie ktoś poruszył się niezręcznie i nadepnął na walające się na podłodze szkło. Położyłem palec na ustach. To samo zrobili i Poldek i Tomasz.

Poczekaj wskazał na drzwi. Zrozumiałem, ale jak to zrobić? Zanim dopadniemy drzwi, przebiegniemy przez sieni, to tamci z drugiej izby wpakują nam serię w plecy. Byłem pewien, że za ścianą śpią SS-mani. Obudziły ich nasze kroki, jeżeli zasną, uda się nam wydostać, a jeżeli nie...? Może już wyciągnęli pistolety i spoglądają na korytarz. Trąciłem Tomasz. Podniósł brwi i poruszył ustami pytając bezgłośnie:

— Co?

— Jak będzie ciemno! — odpowiedziałem w ten sam sposób.

— T a m ktoś jest!

Nie panując nad sobą zamachnąłem się ręką. Poldek otworzył usta. Jednocześnie z Tomaszem schwyliśmy go za twarz. U sąsiadów zaskrzypiała podłoga. Mrok zapadał tak wolno, jakby to był najdłuższy dzień w roku.

Stąpając jak najciszej podsuwałem się do drzwi. W izbie było już prawie ciemno, ale na dworze diabelnie jasno.

Plan działania ustaliliśmy na migi. Tomasz przez okno, za nim Poldek, ja przez drzwi. Cicho, bez nawoływania się, bez gwizdania i pokrzykiwania. Jeśli się uda, zbierzemy się na drodze o dwieście kroków od domu.

Wpatrywałem się w jasny prostokąt drzwi. Od strony okna rozlegało się nieudolnie tłumione sapanie. Zaskrzypiała podłoga, trzasnęła futryna. Ciszę rozdarł piskliwy jęk Gałandzkiego:

— Je! Drzazga...

Skoczyłem do sieni! Kątem oka zobaczyłem wybiegającego z drugiej izby człowieka. Zderzyliśmy się całą siłą rozpędu i jednocześnie upadliśmy na podłogę. W tej samej chwili rozległ się strzał z pistoletu.



DZIS:
Piotra i Pawła
JUTRO:
Lucyny
Wsch. słońca: 3.25
Zachód słońca: 20.02



Chory wiaz

Uroczą jest zielen i bujne życie rozwijających się liści. Smutna jest choroba. A drzewa także chorują. I to nie byle jak, bo... zakaźnie.
Na Sielance roś nie wiaz. Był cudny, zielony. W ciągu trzech dni zwiędł. Wskutek choroby rdzenia, spowodowanej przez grzybek. Przyrodnicy nazywają tę chorobę holenderską. Na chorobe tę nie znaleziono dotychczas lekarstwa, chociaż grozi zniszczeniem całego drzewostanu wiazów. Prosimy MZO o spowodowanie wyjęcia wszystkich porażonych i zarażonych bydgoskich wiazów. W przeciwnym razie grozi m. in. całkowite zniszczenie pięknym wiazom w Alejach Mickiewicza. (Z-fa)

Ostatni koncert sezonu

Beethoven — Czajkowski — oto kompozytorzy ostatniego w sezonie koncertu symfonicznego. Beethoven, na którego twórczości opierał się w głównej mierze sezon miniony i Czajkowski, jeden z najważniejszych kompozytorów sezonu, który rozpocznie się jesienią...

Solistą koncertu będzie świetny pianista Jan Ekier, ten sam, który tak pięknie sezon zapoczątkował. Jan Ekier wykona wspólny koncert fortepianowy G-dur Beethovena. Jedno z szczytowych dzieł Czajkowskiego — Piątą Symfonię — usłyszymy pod dyktando doskonałego dyrygenta — Tadeusza Wilczaka.

Koncert odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz. 19,30 w teatrze ZP.

Okolo 5.500 zł z kwesty z okazji „Dni Morza”

Kwsta uliczna urządzona z okazji zakończenia „Dni Morza” na terenie naszego miasta przyniosła w sumie 5343,57 zł. Najwięcej w tej zbiorce zebrali kolejarze 2881,51 zł oraz Oddział Miejski 2462,06 zł.

Wśród kolejarzy wyróżniła się Maria Górecka, która zebrala 164,52 zł oraz z Oddziału Miejskiego Bogda Pantowska i Eugeniusz Michalski, którzy zebrali 102,52 zł. W nagrodę za swą aktywną pracę w zbiorce, będą mogli wziąć udział w bezpłatnej wycieczce nad morze. (Bis)

Spotkania z ludźmi

„Stadionowy” Sobieralski o kibicach

Któż go nie zna? Znają go z pewnością wszyscy sportowcy, zna go komplet publiczności sportowej, ba, znają go nawet najmłodsze kibice nazywając go między sobą „wujkiem”.



Stadionowego letniego boiska Gwardii, Sobieralskiego zastajemy przy malowaniu masztów flagowych umieszczonych nad głównym wejściem na stadion. W starym kaszkiecie z wiecznie tłącym się papierosem, opalony na ciemny brąz z fantazją pociąga czerwona minia metalowe maszty.

Na nasze powitanie ob. Sobieralski schodzi jak na swoje ponad „dziesięć” lat bardzo prędko i po chwili siadamy na ławeczce stojącej na torze żużlowym, stadionowy znający wszystkie tajemnice bydgoskiego stadionu jak „własną kieszeń” zaczyna opowieść sportową, opowieść nie o wyczynach sportowych, lecz o pracy człowieka dzięki której piłkarze mogą strzelać bramki, lekkoatleci ustana wiać rekordy a żużlowcy na srebrzystych Jappach staczać swe porywające pojedynki.

Najgorsza, a raczej najniefortniejsza — mówi ob. Sobieralski — to ta najmłodsza publiczność, ci najzapaleni kibice. Tym malcom zdaje się że stadion należy tylko i wyłącznie do nich. Również starsza generacja jest jeszcze, niedostatecznie wychowana, chociaż od

Z obrad Powiatowej Rady Narodowej

Przebieg subskrypcji Pożyczki

przygotowanie do akcji żniwnej i sprawy zdrowia w świetle sprawozdań

VI sesja Powiatowej Rady Narodowej odbyta pod przewodnictwem radnego Józefa Zaruckiego poświęcona była (obok kilku innych pomniejszych) — sprawom przebiegu subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, przygotowaniu akcji żniwnej i omówieniu spraw zdrowia publicznego na terenie powiatu bydgoskiego.

Sesję zagalął przewodniczący Prezydium PRN mgr Rzeźniowiecki po czym na członka PRN przyjęta została ob. Maria Łączna. Z kolei rada przyjęła protokół z ostatniego posiedzenia a następnie wysłuchała sprawozdania z przebiegu subskrypcji Pożyczki wygłoszonego przez mgr. Rzeźniowieckiego. Sprawozdawca dysponował danymi z dni 26 i 27 bm. a więc danymi nie najświeższymi. Mimo to radni mogli stwierdzić, że subskrypcja na terenie miast i wsi powiatu przebiega pomyślnie, w wielu gromadach ukończona została już w 100 proc, a w innych dobiega pomyślnego końca. Najlepiej subskrypcja przeprowadzona została przez świat pracy, ale i rolnicy, zarówno z gospodarstw spółdzielczych jak i prywatnych docenili wagę Pożyczki, subskrybując ją najczęściej w bardzo wysokim procencie.

Najważniejszą w tej chwili ze spraw gospodarczych jest należyte przygotowanie akcji żniwno-omłotowej, którą zreferował kierownik referatu rolnictwa i leśnictwa Prezydium PRN ob. Ziółkowski. Mówca zwrócił uwagę, że żniwa w tym roku będą trudniejsze niż w ubiegłych latach, gdyż wskutek zwiększenia się zużycia nawozów sztucznych o 9 procent, zwiększenia się ilości zbóż siewnych kwalifikowanych o 40 procent, plony będą prawdopodobnie większe i lepsze a równocześnie zmniejszyła się ilość rąk do pracy, gdyż wielu ludzi ze wsi przechodzi do miast. Wielki nacisk będzie musiał być położony na właściwe funkcjonowanie parków maszynowych PGR, POM i SOM, a zadaniem młodzieży ZMP i SP będzie zmobilizowanie pomocy w postaci rąk ludzkich. Wszystko przemawia za tym, że mimo trudności akcja przeprowadzona zostanie pomyślnie, gdyż społeczeństwo powiatu bydgoskiego jest świadome swych zadań i dało tego dowód już w okresie realizacji kontraktacji i odstawy roślin hodowlanych, którą wykonano w 103,5 proc., stając tym samym na IV miejscu w województwie bydgoskim.

Sprawy zdrowotne przedstawiła przewodnicząca Powiatowej Komisji Zdrowia szczegółowo zaś kierownik Wydziału Zdrowia dr Brzozowski.

Przedstawiając strukturę i organizację służby zdrowia na terenie powiatu dr Brzozowski stwierdził szereg dużych osiągnięć w dziedzinie służby zdrowia, ale i szereg braków. Posiadamy na terenie powiatu 3 miejskie ośrodki zdrowia i 8 wiejskich. Dwa z nich niestety nie są obsadzone przez lekarzy, lecz przez fclczarew. Śmiertelność wśród dzieci zmalała wybitnie, zmalała również liczba zachorowań na choroby weneryczne (obecnie już tylko 1 na 1000 mieszkańców), dobre wyniki daje opieka nad płucno chorymi, ale opieka nad przedporobowymi jest niedostateczna. Niedostateczny jest stan oświaty sanitarnej a do szkolenia kadr młod-

szych pielęgniarek zabrano się zbyt późno. Dzięki temu i wskutek innych braków 7-miu lekarzy działających na terenie powiatu zatrudnionych jest po 12 godzin dziennie, a wiek 2-ych z nich przekracza lat 65. Na terenie powiatu czynne są 2 izby porodowe (Koronowo i Sicienko), i 4 apteki oraz 2 ambulatoria przyfabryczne (Solec Kujawski i Fordon). Wkrótce uruchomione zostaną punkty rozdawnictwa leków, ale koniecznością staje się również uruchomienie społecznego ośrodka dentystrycznego, gdyż ruchome ambulansy dentystryczne nie są w stanie zapewnić mieszkańcom powiatu dostatecznej opieki dentystrycznej. (k)

Nowe formy nauczania na kursach języka rosyjskiego



Kursy języka rosyjskiego cieszą się wśród naszego społeczeństwa dużym powodzeniem. I słusznie. Znajomość języka umożliwia bowiem m. in. poznawanie życia, obyczajów i literatury bratniego Związku Radzieckiego.

Zagadnienie masowego prowadzenia tych kursów i objęcia nauczaniem jak najliczniejszych rzesz chętnych do nauki języka rosyjskiego, jest należyście rozwiązane, a Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ma poważne zasługi w organizowaniu tych kursów.

W ubiegłym roku, wkrótce po rozpoczęciu prowadzenia kursów języka rosyjskiego zostało zarejestrowanych w naszym okręgu 386 kursów z łączną liczbą 6334 słuchaczy.

W celu jak najlepszego przeprowadzenia kursów języka rosyjskiego w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty, Wydziały Oświaty przy Radach Narodowych przeprowadzają rejestrację wszystkich nauczycieli języka rosyjskiego oraz dla podniesienia kwalifikacji tych nauczycieli zorganizują kursy metodyczne. Kurs taki trwający 3 miesiące zostanie zorganizowany już w początkach lipca br. w Bydgoszczy.

W myśl instrukcji Ministerstwa Oświaty wykładowcy na kursach języka rosyjskiego będą opłacani bez-

pośrednio przez te Wydziały Oświaty w których zostali zarejestrowani.

Sprawą organizacji kursów j. rosyjskiego będą zajmować się obecnie Okręgowa Rada Związków Zawodowych, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Związek Samopomocy Chłopskiej oraz Liga Kobiet. W roku bieżącym zostanie zorganizowanych w naszym okręgu 420 kursów w mieście i na wsi. (Bis)

Akcja werbunkowa trwa!

Ze wsi do miast - do pracy!

Powstające giganty przemysłowe Planu 6-letniego, zbliżające się w szybkim tempie żniwa, rosnące z „godziny na godzinę” budowle socjalizmu potrzebują ciągle nowych ludzi. Armia robotników w mieście i na wsi, przy pługu, traktorze czy na rusztowaniu musi być ciągle zwiększana, odpowiednio do wymogów rozbudowującej się naszej Ojczyzny. Plan 6-letni wymaga zmobilizowania wszystkich rezerw ludzkich jakimi dysponujemy. Dlatego też obecnie w całym kraju trwa akcja werbunkowa. „Do miast, osiedli, nawet do najbardziej zapadłych gromad wiejskich dociera aktyw werbunkowy, aby tych wszystkich, którzy stali na uboczu, wciągnąć do twórczej pracy. Na Pomorzu akcja werbunkowa w budownictwie i w majątkach PGR została zapoczątkowana już w lutym br. Poszczególne przedziały rad narodowych otrzymały szczegółowe in-

strukcje, zorganizowano odpowiedni aparat i akcja ruszyła z miejsca. Obecnie przystąpiono do podsumowania wyników werbunku. Po dokonaniu ostatecznych obliczeń stwierdzono, że i z tej akcji województwo bydgoskie doskonale się wywiązało, wysoko przekraczając I etap planu werbunkowego. Ogółem z terenu województwa werbowano bowiem do pracy w PGR 2.580 pracowników a do pracy w budownictwie 5.100 osób. Na specjalnie zwołanej naradzie w Wydziale Pracy Prezydium WRN poszczególni kierownicy referatów zatrudnienia w szerokiej dyskusji omówili wszelkie niedociągnięcia i trudności na jakie natrafia w terenie akcja werbunkowa.

Najpoważniejszymi mankamentami to brak ściślej współpracy między poszczególnymi organizacjami masowymi, które winny czynnie pomagać w werbunku, daleki brak odpowiedniej liczby nauczycieli wyszkolonego i uświadomionego personelu werbującego, oraz sama niechęć ludzi zdanych do werbunku.

Przysłuchując się jednak wypowiedziom poszczególnych kierowników — odpowiedzialnych za całość akcji, widząc ich poświęcenie z jakim pracują, aby wykonać plan werbunku jesteśmy pewni, że i II etap werbunku w jaki obecnie wkraczamy, zostanie na Pomorzu zwycięsko zakończony. (ur)

KOMUNIKATY

Dziś 29 bm o godzinie 18 w szalasię przy ul. Babia Wieś odbędzie się zebranie sekcji kajakowej ZKS Unia, celem, omówienia udziału we wczasach kajakowych Wrecone będą również dyplomy uczestnictwa w spływie ogólnopolskim.

SEKCJA WIOŚLARSKA ZKS UNIA. 29 bm. o godz. 18 zebranie członków sekcji w przystani kajakowej nad Brdą przy ul. Babia Wieś. Obecność obowiązkowa.



DWIE „GWARDIE” W WALCE O PUNKTY

Podczas, gdy sportowcy spod znaku wiosła walczyć będą w Legnowie, na murawie a raczej „Saharze” leśnego stadionu Gwardii spotkają się w pilce nożnej „w bratobójczej walce” zespoły Gwardii Słupska i Bydgoszczy.

Na temat wyniku spotkania trudno snuć jakiegokolwiek horoskopy, bowiem goście tylko minimalnie ustępują gospodarzom pod względem technicznym przewyższając i wolą zwycięstwa. Z drugiej zaś strony bydgoszczanie, którzy zjawiają się na boisku z Klimowiczem i Norkowskim w ataku będą się starali zainkasować dwa dalsze punkty, aby znaleźć się w wyższych rejonach tabeli. (ur)

BOGATY PROGRAM SPORTOWCÓW KOLEJARZA BYDG.

W nadchodząca niedzielę 1 lipca piłkarze Kolejarza Bydgoszcz walczyć będą równocześnie na kilku frontach. I drużyna wyjeżdża jak wiadomo na Wrzeszczu spotka się o godz. 18 w meczu o mistrzostwo II ligi z Kolejarzem Gdańsk. W tym samym dniu rezerwy Kolejarza Bydgoszcz o godz. 9,30 na stadionie przy ul. Nakielskiej, będą miały za przeciwnika w meczach o wejście do klasy wojewódzkiej Spójnię ze Strzelna.

Poza tym dwie drużyny juniorów (w tym jedna kolarz sportowego przy Warsztatach Mechanicznych) udają się do LZS Wyrysz, inna zaś znowu drużyna juniorów walczy w Nakle z juniorami Stali.

MISTRZOSTWA W ZAPASACH — ODWOŁANE

Mające się odbyć dnia 1 lipca mistrzostwa okręgu w zapasach i dźwiganii ciężarów zostały odwołane.

REWIA KAJAKARZY I WIOŚLARZY

Nadchodząca sobota i niedziela będą stały pod znakiem okręgowych regat wioślarskich i kajakowych. Imprezę zapoczątkują kajakowe biegi długodystansowe, które odbędą się na Brdzie. Start i meta znajdować się będą na przeciwko poczty. W niedzielę natomiast o godz. 14 na tor w Legnowie wypłyną najlepsze osady wioślarskie Pomorza z Kruszwica, Toruniem i Bydgoszczą na czele. Również w Legnowie zostaną rozegrane krótkodystansowe biegi kajakowe na 500 i 1000 m.

DZIS HOKEJ NA TRAWIE

W ramach rozgrywek o mistrzostwo Pomorza w hokeju na trawie spotkają się dziś o godz. 18 na stadionie Spójni przy ul. Nakielskiej w Bydgoszczy dwaj lokalni rywale: Gwardia i Kolejarz. Pojedynek ten zapowiada się na der interesująco.

KINA	CO? GDZIE? KIEDY?	RADIO
Wolność: Zwirowane lotnisko (16, 18.30, 20.30)	Woj. Ośr. Szkol. Part. PZPR: Wystawa o życiu i walce Róży Luksemburg.	Piątek, 29 czerwca 1951
Polonia: Zabawna historia (16, 18.15 i 20.15)	DYŻUR APTEK	6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 6.55 Muzyka. 13.15 Reportaż „Przygotowania do akcji sąsiedzkiej w okresie żniw”. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 „Słuchamy Chopina” gra Ignacy Paderewski. 16.50 „Rozmowa z dróżniczką” opr. L. Karczewski. 18.15 Koncert „Przyjemnych wakacji”. 18.45 „Jak to było na spływie kajakowym” opr. M. Dachowski. 19.20 Melodie Dunajewskiego.
Orzel: Tajna misja (15.45, 17.45, 20).	Apteka Społ. nr 13, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14.	
Bałtyk: Śluby kawalerskie (16, 18 i 20)	TEATR	
Pomorzanin: Wesołe zawody (16, 18, 20.15)	Piątek: Koncert symfoniczny (19.30)	
Gryf: W imię życia (15.45, 17.45 i 20)		
Mir: Młoda Gwardia (II seria) (19)		
Rozmaitości: Wyprawa na wyspę Kościuszką (16 do 24)		

W Ciechocinku - jak nad morzem

Dla większości osób Ciechocinek to miejscowość, w której można się wykąpać w pięknym basenie pływackim, spacerować po kwiecistych parkach i placach, podziwiać olbrzymie teżnie zastanawiając się nad ich celowością i... chyba koniec na tym.

O nie, to nie wszystko, co wiedzieć powinniśmy o jednym z najpiękniejszych uzdrowisk polskich. Ciechocinek to o wiele więcej.

W kilku domach zdrojowych, wyposażonych obecnie w nowoczesne urządzenia stosuje się leczenie ludzi pracy cierpiących na schorzenie reumatyczne. Solanka, wytryskująca ze źródeł w Ciechocinku, posiada wielkie znaczenie w skuteczności metod leczenia tych chorób. Kąpiele w solance, inhalacja, okłady borowinowe, światłolecznictwo, oto kilka sposobów leczenia uzdrowskiego w Ciechocinku.

1000 MIEJSC KURACYJNYCH

Z dobrodziejstw tych korzysta obecnie setki osób. Przed kilkoma laty uzdrowisko Ciechocinek dysponowało zaledwie około 200 miejscami dla kuracjuszy. Z roku na rok ilość miejsc zwię-

KTO LECZY SIĘ W CIECHOCINKU

Idąc ulicami przepojonego jodem miasta łatwo rozpoznać kim są jego mieszkańcy - w przeważającej części chłopi i robotnicy. Im przede wszystkim przy stepniono korzystanie z lecznictwa w słynnym uzdrowisku.

Piękny Ciechocinek - ongiś miasto wybranych, gości dziś w swych łaźniach i inhalatorniach ludzi pracy. Chłopka z wrocławskiego, czy hutnik z Chorzowa leczy się dziś w tej samej łaźni, w której kiedyś kąpał się car Aleksander. Obecny ośrodek klimatyczny zamieszkiwany dziś przez kilkadziesiąt kuracjuszy stał kiedyś do dyspozycji jednej osoby.

DWA ZADANIA TEŻNI

Wiele zmieniło się w Ciechocinku. Ale są też rzeczy które nie uległy zmianie od wielu lat. Wokół basenu kąpielowego, jednego z największych w Europie, stoją te same co kiedyś teżnie zbudowane z belek i chrustu glogowego.

- Teżnie, po których spływa źródłana solanka mają podwójne zadanie - informuje nas wi-

SÓL Z CIECHOCINKA

Z rozmowy z wicedyrektorem Trelą dowiadujemy się jeszcze wiele interesujących szczegółów o Ciechocinku. Jednym z najciekawszych, to fakt, że w Ciechocinku odbywa się także produkcja soli włączona w ogólny plan gospodarczy. Sól ciechocińska ze względu na wysoką zawartość jodu używana jest przede wszystkim do celów leczniczych.

H. Kosecki

Na I Kongres Nauki Polskiej

Chemia polska - ludzkości



Wciąż jeszcze zbyt mało bezstronności w narodach, byśmy mogli liczyć na to, że uczeni polscy są odkrywani i uznawani nie przez Polaków, lecz przez inne narody. - Chociaż zdarzają się wyjątki.

Do takich zapewne wyjątków należy Jakub Natanson, polski chemik urodzony w r. 1832 i zmarły w 1884 r., autor „Krótkiego rysu chemii organicznej ze szczegółowym względem na rolnictwo, technologię i medycynę”, oraz „Wykładu chemii organicznej”. Po ukończeniu studiów w Dorpacie i jeszcze przed objęciem katedry chemii w Szkole Głównej w Warszawie Jakub Natanson stworzył pierwszy na świecie barwnik syntetyczny, nazwany przez niego rozanilina, a później fuksyna. O dziele tym wiadomym świat w „Liebigs Annalen der Chemie” w pierwszych miesiącach 1856 r., jednakże relacja ta przeszła niezauważoną i gdy w kilka miesięcy później William Henry Perkin zgłosił do patentu barwnik fioletowy „mowelinę” - on to powszechnie uznany został za twórcę pierwszego barwnika syntetycznego.

Naszego odkrywcy wydobył z zapomnienia dopiero... Niemcy podczas namietnej dyskusji z Anglikami w końcu minionego wieku na temat istotnych zasług Anglii i Niemiec w tworzeniu przemysłu chemicznego w świecie. [z]

Anegdoty

Na próbach „Przezióreczki” Zeromski za każdym razem zwracał się z entuzjazmem do Jaracza, tytułując go „mistrzu”. Na to Jaracz z odcieniem żałoszowania zwrócił mu uwagę:

— Proszę pana, jeżeli pan tak mnie nazywa, to jakże ja mam pana tytułować?

Zeromski wyszedł z próby przed Jaraczem. Natomiast Jaracz wróciwszy do domu zastał czekającego nań egzemplarz „Wiatru od morza”, przy niesiony osobliście przez Zeromskiego z własnoręczną dedykacją: „A właśnie, że mistrzowi”.

„Dr A. Leśna” na scenach pomorskich



W ramach odbywającego się obecnie na terenie całego kraju Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych Państwowe Teatry Ziemi Pomorskiej wystawiły ostatnio na scenie toruńskiej sztukę Ireny Krzymickiej „Dr A. Leśna”, której opracowania dramaturgicznego dokonał znany literat Adam Grzymała-Siedlecki. Dzięki pomysłowej reżyserii Mieczysława Wielicza oraz wyróżnianej grze wszystkich wykonawców „Dr A. Leśna” zdobyła sobie przychylną ocenę zarówno ze strony publiczności, jak i członków ogólnopolskiego jury komisji festiwalowej.

Na zdjęciu fragment z II aktu. Nad problemami, nurtującymi mały szpital powiatowy dyskutują zarządcie (od lewej): Dr Zwardoń (Rafał Kajetanowicz) oraz dyr. szpitala dr Winiarski (Mieczysław Wielicz).

W rocznicę śmierci F. Dzierżyńskiego

W związku ze zbliżającą się rocznicą śmierci największego polskiego rewolucjonisty, Feliksa Dzierżyńskiego na półkach księgarskich Domu Książki znalazły się 4 nowe pozycje wydawnicze.

Pierwsza z nich to F. Dzierżyńskiego - „Pamiętnik więźnia” pisany w latach 1908 - 1909.

Drugą pozycją jest wzniesienie

wyczerpanego już nakładu pięknej książki Jurija Germana „Opowiadania o Dzierżyńskim”. Bogato ilustrowany tom opowiada o „żelaznego Feliksa” w różnych okresach jego życia, a prostota języka i żywy tok opowiadania zbliża tego „bohaterskiego bojownika... kontynuatora najpiękniejszych tradycji polskich walk wolnościowych” nie tylko do dorosłego czytelnika, lecz przede wszystkim i do młodzieży.

Ciekawe materiały zawiera książka „Feliks Dzierżyński w wspomnieniach i wypowiedziach” opracowana przez Wydział Historii Partii KC PZPR.

Ostatnią pozycję stanowi interesujące studium przygotowane w ramach prac Wydziału Historii Partii KC PZPR przez Ta deusza Daniszewskiego pt. „Feliks Dzierżyński niezwykły bohater o zwycięstwo socjalizmu”.

Sport

Zobowiązania „Włókniarza”

CZĘSTOCHOWA Podjmując apel Unii (Chorzów) sportowcy Włókniarza w okręgu katowickim podjęli szereg zobowiązań dla uczczenia III Złotu Młodych Bojowników o Pokój.

M. in. sportowa brigada remontowa w Skoczewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego zobowiązała się wykonać na 6 dni przed terminem remont jednego krosna mechanicznego.

Członkowie szkolnego koła sportowego Włókniarz przy Szkole Przystosowania Przemysłowego w Częstochowie zobowiązali się zdobyć 260 odznak SPO.

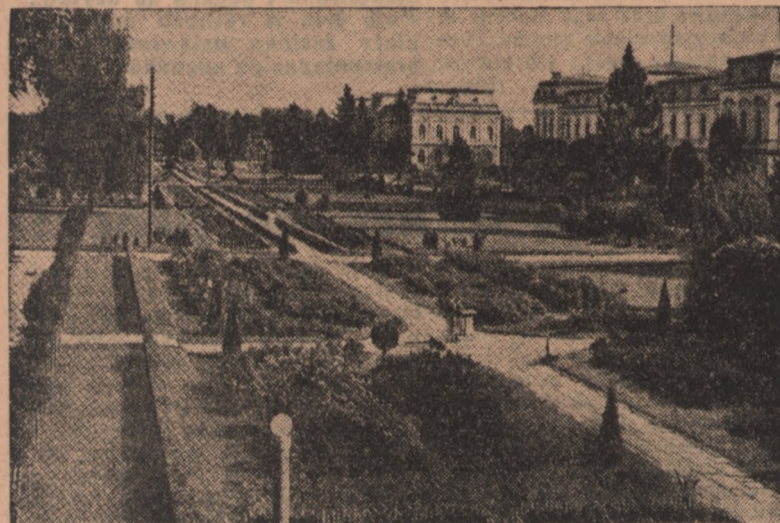
Członkowie koła sportowego przy Częstochowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Częstochowianka” zobowiązali się wyremontować kort tenisowy. Zobowiązanie to zostało już wykonane.

Bek zwycięży Borucza na torze helenowskim!

ŁÓDŹ Na torze w Helenowie odbyły się krótko-dystansowe mistrzostwa kolarskie ZS Włókniarz. Obok łodzian z Bakiem i Boruczem na czele startowali krakowianie Kupczek i Dąbrowski.

W wyścigu na 1000 m na czas zwyciężył Bek (Łódź) 1:19,6. Kupczek (Kraków) i Borucz (Łódź) uzyskali jednakowe czasy 1:21,6.

Decydujący bieg sprinterski wygrał Bek w czasie 12,8 sek. zdobywając tytuł mistrza torowego ZS Włókniarz.



Ogólny widok na zakład zdrojowy w Ciechocinku.

szalała się i to do tego stopnia, że w bieżącym sezonie Państwowe Uzdrowisko w Ciechocinku przyjąć może na leczenie do 1.000 osób. Poza tym kilkuset miejscami dysponuje także FWP. Potrzebujący kuracji wczasowiczek korzystają jednak z zabiegów w domach leczniczych Uzdrowisk Państwowych. Zarządca uzdrowiska, należą się szczerze słowa uznania za staranne przygotowanie miejscowości do sezonu. Zaniedbane, niewykorzystane i częściowo pozostawione na lasce losu domy zostały przez Zarząd Państwowych Uzdrowisk zamienione w skromne lecz nadspodziewanie miłe i estetyczne hotele.

Ciechocinek jako uzdrowisko dotychczas czynny był tylko w sezonie letnim. W rb. jednak sezon uzdrowski trwać będzie także jesienią i zimą.

wicedyrektor ZPU Stanisław Trela. - przewiewający przez nie wiatr nasycy powietrze jodem. W ten sposób klimat Ciechocinka znacznie zbliżony jest do klimatu morskigo.

Drugie zadanie teżni to spotegowanie źródłanej solanki, która zawiera 8 proc. soli, do zawartości o 100 proc. wyższej. Solanka po spłynięciu do zbiornika umieszczonego pod teżniami, zawiera bowiem aż 16 proc. soli i zwie się już lugiem ciechocińskim, który wykorzystuje się do celów leczniczych, produkcji soli i wody mineralnej.

- A czy woda w basenie kąpielowym posiada taką samą zawartość soli co solanka źródłana? - przerywamy naszemu rozmówcy.

- Ależ nie. Woda w basenie zawiera zaledwie 0,3 proc soli.

RADIO

PIĄTEK, dnia 29 czerwca 1951 r.

5.00 Początek audycji, sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Koncert solistów. 8.30 Letnie obozy i wczasy. 8.50 Przerwa. 11.45 Głos mają kobiety. 11.52 Pieśń masowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy. 12.15 Wieść tańcząca i śpiewa. 12.30 Audycja dla wsi. 12.35 Na swojską nutę. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka. 14.30 Proza literacka. 14.50 Muzyka rozrywkowa. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Nowe książki. 16.10 Muzyka baletowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Reportaż. 17.15 Utwory fortepianowe Liszta. 17.40 Koncert orkiestry szczecińskiej. 18.00 Audycja literacka. 19.00 Utwory skrzypcowe. 19.43 Fragment powieści Gołubowa „Bagrafion”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert masowy. 21.15 Muzyka rozrywkowa. 21.40 Opowiadanie Narbutta. 22.00 Muzyka i aktualności. 22.30 Muzyka kameralna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert. 23.50 Pieśń masowa. 23.55 Program na dzień następny. 0.02 Zakończenie audycji, hymn.

ODBUDOWA STOLICY - DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

OBWIESZCZENIA

Kursy księgowości podsi. od 2 lipca br. Zapisy Liceum Handl. Bydgoszcz, Kopernika 1 od 16-19 (3705k)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Tapicerów, stolarzy, poliera i robotników przyjmie Spółdzielnia Pracy Tapicerów, Bydgoszcz, Dworcowa 32. (3736k)

2 elektryków, 2 ślusarzy i 2 instalatorów na Wod. Kan. i C. O. przyjmie od zaraz. Budowlane Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, Droga Dębńska 10, tel. 16-77. Wynagrodzenie ekordowe. (3734k)

Onia 27 czerwca 1951 r. zmarł opatrzony Olejami św. mój najkochany mąż, tataś i dziadek śp.

Jerzy Garniewicz

przeżywszy lat 73 Pogrzeb odbędzie się dnia 29. VI. br. o godz. 17 z kaplicy ementarza Nowofarnego. Maza św. za duszę zmarłego w sobotę o godz. 7 w kościele św. Wincentego a Paulo, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim smutku żona, córka, synowa i wnuk 3724z

NAUKA

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skryjka 163. (2604k)

Korespondencyjne! Księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski, informacja Łódź, skryjka 57. (3733B) (654)

SPRZEDAŻ

Motocykl DKW 350 stan dobry okazynie sprzedam. Bydgoszcz, Konopna 51 od 18. (3726g)

Łóżko, białe bucliki damskie 39, dziecięce - 22 sprzedam. Terasy 3-4. (3730g)

Radio prąd zmienny sprzedam. Wileńska 6-6, godz. 16. (3720g)

Torebkę w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz Szubińska 39-3. (3716)

Sypialnię sprzeda stolarnia Bydgoszcz, Pomorska 62. (3717g)

Wózek autko dobrym stanie sprzedam. Piotra Skargi 8-3. (3713)

Bibliotekę, bufet, tapczan pojeżyrczy, szafę, umywalkę, kuchnię, kuchnię gazową sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 135. (3721g)

POKOJE

Pokoju umeblowanego poszukuje samotny. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3714k)

Paniękę na wspólny pokój przyjmie. Toruńska 16 m. 3 Lipińska. (3719g)

POSADY WOLNE

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia Bydgoszcz, Gen. Stałina 2 m. 12. (3731k)

ZGUBY

Zegarek zgubiono ubiegłą niedzielę. Smukale. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Jasna 25-15. (3718g)

KUPNO

Sztopery, projektory filmowe, dzwórkowe i niemie, lornetki, mikroskopy kupuje i sprzedaje J. Pujdak, Łódź, Plołrkowska 83. (3518)

ZAMIANY

Czteropokojowe komfortowe mieszkania Gliwicach zamienię na podobne lub mniejsze Bydgoszcz. Oferty IKP Bydgoszcz „3723”. (3723g)

SATYRA POLITYCZNA



W NIEMCZECH ZACHODNICH

- To już koniec. Bez nazistowskiej legitymacji nie zrobię kariery. („Świat w obrazach”, Praga)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. - Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEN W BYDGOSZCZY al. Generalissimusa Stałina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznościciela 3,90 zł miesięcznie. Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. - Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATE ZLECONA PRZYJMUAJĄ DO 20 KAZDEGO MIESIACA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATE POD OPASKĄ WPLECĄ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. - WYDAWCA: SPOŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA - NOWA EPOKA”, WARSZAWA, SNIADKICH 16. Oddział w BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia kilometr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł. nekrologi 3.- zł. za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.- zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. - Konto PKO „IKP” nr VI-140.